

Sygn. akt V.2 Ka 703/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 lutego 2017 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach Ośrodek Zamiejscowy w Rybniku

V Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący: SSO Olga Nocoń

Protokolant: Justyna Napiórkowska

w obecności ---

po rozpoznaniu w dniu 9 lutego 2017 r.

sprawy:

B. U. /U./

s. J. i M.

ur. (...) w R.

obwinionego o wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 39 Prawa o ruchu drogowym

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Raciborzu

z dnia 7 listopada 2016r. sygn. akt II W 465/16

I.utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II.zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w kwocie 30zł (trzydzieści złotych) oraz obciąża go zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego w kwocie 50zł (pięćdziesiąt złotych).

SSO Olga Nocoń

Sygn. akt V.2 Ka 703/16

UZASADNIENIE

B. U. został obwiniony o to, że w dniu 14.06.2016 r. około godz.12:25 w R. na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) kierował pojazdem marki M. (...) o nr rej.(...) nie korzystając z pasów bezpieczeństwa, tj. o wykroczenie z art.97 k.w. w zw. z art.39 Prawa o ruchu drogowym.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2016 r., wydanym w sprawie II W 465/16, Sąd Rejonowy w Raciborzu uznał obwinionego B. U. za winnego popełnienia zarzucanego mu wykroczenia i za to na podstawie art.97 k.w. w zw. z art.24§1 i 3 k.w.

wymierzył mu karę grzywny w wysokości 100 złotych. Nadto zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 130 złotych tytułem kosztów sądowych.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł obwiniony, zaskarżając orzeczenie w całości. Skarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. na podstawie art.438 pkt 3 k.p.k. w zw. z art.109§2 k.p.w. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu przez Sąd, że obwiniony w dniu 14 czerwca 2016 r. o godz. 12:25 na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) w R. kierował samochodem marki M. (...) o nr rej. (...) nie korzystając z pasów bezpieczeństwa, podczas gdy:

- z wyjaśnień obwinionego B. U. wynikało, że w dniu 14 czerwca 2016 r. o godz. 12:25 na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...) w R. korzystał z pasów bezpieczeństwa,

- z wyjaśnień obwinionego B. U. wynikało, że w dniu 14 czerwca 2016 r. o godz. 12:25 został zatrzymany do kontroli, a zarzuty wobec obwinionego zmieniały się (nie zapięte pasy, przekroczenie prędkości, zły stan techniczny pojazdu),

- z zeznań mł. asp. A. B. nie wynika, aby obwiniony nie korzystał z pasów bezpieczeństwa;

2. na podstawie art.438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art.109§2 k.p.w. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to:

- art.4 k.p.k. w zw. z art.8 k.p.w. poprzez złamanie zasady obiektywizmu, polegające na oparciu orzeczenia jedynie na okolicznościach przemawiających na niekorzyść obwinionego, pominięto zaś przemawiające na korzyść obwinionego: zeznania A. B., wyjaśnienia obwinionego, niekorzystne warunki pogodowe dla przeprowadzenia kontroli drogowej (rażące słońce), nieużywanie przez sierż. M. w dniu kontroli okularów korygujących wadę wzroku (pomimo, że posiadał je na rozprawie), informację z wpisu w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego na okoliczność, że skoro obwiniony był już karany mandatem za naruszenie art.97 k.w., to w przyszłości będzie przestrzegać ten przepis oraz okoliczności, że zawsze kiedy obwiniony popełniał wykroczenie drogowe dobrowolnie poddawał się karze,

- art.5§2 k.p.k. w zw. z art.8 k.p.w., albowiem ustalenia Sądu Rejonowego stanowią efekt nie swobodnej, lecz całkowicie dowolnej oceny dowodów i prowadzą do przypisania obwinionemu popełnienia zarzucanego wykroczenia, mimo iż zgromadzony materiał dowodowy, a zwłaszcza wyjaśnienia obwinionego, asp. A. B., niekorzystne warunki pogodowe, wada wzroku sierż. M.,

narzucane na policjantów normy nałożonych mandatów w żadnej mierze nie pozwalają na poparcie ustaleń Sądu,

- art.5§2 k.p.k. w zw. z art.8 k.p.w. poprzez złamanie zasady in dubio pro reo, polegające na uznaniu winy obwinionego mimo istniejących wątpliwości, które to powinny być rozstrzygnięte na jego korzyść, a wynikających z przeprowadzonych dowodów, w szczególności wyjaśnień obwinionego, asp. B., niekorzystnych warunków pogodowych, wady wzroku sierż. M., narzucania na policjantów normy nałożonych mandatów, ciemnego ubioru obwinionego w dniu zdarzenia,

- art.54§6 k.p.w. poprzez naruszenie prawa do obrony, a zarazem nierozpatrzenie prawidłowo złożonego wniosku dowodowego obwinionego o informacje na piśmie z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej Państwowy Instytut (...) o szczegółowych warunkach pogodowych, jak i warunkach odczuwalnych m.in. przy asfalcie panujących w R. w dniu 14.06.2016 r. ok. godz.12:25, mimo iż przeprowadzenie tego dowodu pozwoliłoby ustalić przebieg zdarzenia, czy sierż. M. mógł przy aktualnie panujących warunkach pogodowych zauważyć rzekomo nie zapięte pasy bezpieczeństwa,

- art.54§6 k.p.w. poprzez naruszenie prawa do obrony, a zarazem nierozpatrzenie prawidłowo złożonego wniosku dowodowego obwinionego o informacje na piśmie Komendanta Komendy Powiatowej Policji w R., czy funkcjonariusze mają narzucane, ile muszą nałożyć mandatów w ciągu dnia, jeżeli tak, to jaka jest dzienna norma, czy funkcjonariusze Wydziału (...) otrzymują premie za nałożone mandaty, jeżeli tak, to jaka jest zasada przydzielania

premier, przesłanie statystyk nałożonych mandatów w dniu 14.06.2016 r. do godz.12:25 przez funkcjonariusza M., przesłanie statystyk dziennych nałożonych mandatów przez w/w funkcjonariusza za ostatnie 60 dni poprzedzające dzień rzekomego wykroczenia, podanie w jakich godzinach funkcjonariusz M. pełnił służbę w dniu 14.06.2016 r. oraz w jakich godzinach był na patrolu na skrzyżowaniu ul. (...) z ul. (...), mimo iż przeprowadzenie tego dowodu pozwoliłoby ustalić przebieg zdarzenia, czy sierż. M. chciał wyrobić normę mandatów,

- art.54§6 k.p.w. poprzez naruszenie prawa do obrony, a zarazem nierozpatrzenie prawidłowo złożonego wniosku dowodowego obwinionego o nadesłanie dokumentacji w związku ze skargą o numerze IP-164/16/AC-32/16/S, pomimo tego, iż dowód ten był niezbędny, aby rozważyć wiarygodność zeznań sierż. M. M. (4),

- art.41§1 k.p.k. w zw. z art.16§1 k.p.w. polegającym na rozpoznawaniu sprawy pomimo tego, iż istnieje "uzasadnione podejrzenie co do bezstronności sędziego rozpoznającego sprawę",

- art.5§1 k.p.w. poprzez prowadzenie postępowania pomimo braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu,

- art.57§2 pkt 3 k.p.w. w związku z przyjęciem przez Sąd wniosku o ukaranie bez dowodów potwierdzających zasadność wniosku,

- art.57§3 pkt 2 i 5 k.p.w. w związku z przyjęciem przez Sąd wniosku z brakami formalnymi, a to bez podania miejsca pracy obwinionego, pomimo tego, iż jest to wymóg obligatoryjny, jak i również bez stanowiska Policji w sprawie,

- art.54§6 k.p.w., a to poprzez brak przesłuchania obwinionego na etapie postępowania wyjaśniającego, pomimo tego, iż jest to wymóg obligatoryjny, albowiem treść przepisu brzmi "należy niezwłocznie przesłuchać osobę, co do której istnieje uzasadniona podstawa do sporządzenia przeciwko niej wniosku o ukaranie";

3. niezastosowanie zasad:

- "praesumptio boni viri - domniemania niewinności uznając, że przedawnione wykroczenia wpływają na niniejszą sprawę, oraz szukając z góry tylko dowodów winy",

- "audiatur et altera pars - równości stron, uznając z góry za wiarygodne tylko zeznania policjanta",

- "cesarza T. 'lepiej uniewinnić 100 winnych niż skazać jednego niewinnego' na etapie wyrokowania".

W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania lub przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obwinionego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Wbrew stanowisku skarżącego, kontrola odwoławcza nie wykazała, aby Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia przepisów prawa procesowego, skutkujących błędem w odtworzeniu stanu faktycznego sprawy. Należy podkreślić, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku, może okazać się trafny tylko wówczas, gdy podnoszący go w apelacji zdoła wykazać sądowi I instancji uchybienie przy ocenie materiału zebranego dowodowego, polegające na nieuwzględnieniu przy jej dokonywaniu tak zasad logiki, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też całokształtu ujawnionych w sprawie okoliczności (tak m.in. wyrok SA w Lublinie z 27 kwietnia 2006 r., II AKa 80/06, Prok. i Pr. – wkł. (...)). Nie ma racji obwiniony, podnosząc naruszenie przepisu art. 7 k.p.k., recypowanego na grunt postępowania w sprawach o wykroczenia (art.8 k.p.w.). Sąd I instancji poddał analizie wszystkie zebrane dowody, zaś ocena tych dowodów nie nosi znamion dowolnej. Dokonując ustaleń faktycznych, Sąd wskazał, na jakich dowodach oparł swoje rozstrzygnięcie i dlatego odmówił w zasadniczym zakresie wiary wyjaśnieniom obwinionego, a swoje stanowisko uzasadnił w pisemnych motywach wyroku. Nie można uznać, by Sąd orzekający pozostawił poza

sferą rozważań niektóre dowody i wynikające z nich okoliczności, a z innych nie wyciągnął oczywistych wniosków. Tym samym nie sposób zasadnie mówić o dowolnej, jednostronnej czy niepełnej ocenie materiału dowodowego. Za chybiony należało poczytać zarzut, jakoby skarżone orzeczenie zapadło z naruszeniem nakazu rozstrzygnięcia nie dających się usunąć wątpliwości na korzyść oskarżonego (art.5§2 k.p.k. w zw. z art.8 k.p.w.). Różnorodność wersji zdarzenia, jakie można wysnuć na podstawie przeciwstawnych dowodów, nie jest równoznaczna z istnieniem nie dających się usunąć wątpliwości. Jak podkreśla się w orzecznictwie, nie można zasadnie stawiać zarzutu obrazy art.5§2 k.p.k., podnosząc wątpliwości strony co do treści ustaleń faktycznych, skoro dla oceny, czy nie został naruszony ten przepis miarodajne są nie wątpliwości zgłaszane przez stronę, lecz wyłącznie to, czy orzekający w sprawie sąd rzeczywiście powziął wątpliwości co do treści ustaleń faktycznych i wobec braku możliwości ich usunięcia rozstrzygnął je na niekorzyść oskarżonego, względnie to, czy w świetle realiów konkretnej sprawy wątpliwości takie powinien był powziąć. Konsekwentnie, „w wypadku gdy pewne ustalenie faktyczne zależne jest od dania wiary lub jej odmówienia wyjaśnieniom oskarżonego, nie można mówić o naruszeniu zasady in dubio pro reo, a ewentualne zastrzeżenia co do oceny wiarygodności konkretnego dowodu rozstrzygane być mogą jedynie na płaszczyźnie utrzymania się przez sąd orzekający w granicach sędziowskiej swobody ocen, wynikającej z treści art.7 k.p.k.” (wyrok SN z 9 października 2008 r., V KK 114/08, OSNwSK 2008/1/1988).

Co do zarzucanego w apelacji naruszenia zasady obiektywizmu należy zwrócić uwagę, że przepis art.4 k.p.k. (stosowany w postępowaniu w sprawach o wykroczenia na mocy odesłania z art.8 k.p.w.) definiuje jedną z ogólnych reguł rządzących procesem karnym i jako taki nie może stać się bezpośrednim przedmiotem zarzutu odwoławczego z art.438 pkt 2 k.p.k. Dla skutecznego dowiedzenia, że doszło do naruszenia przez sąd tejże zasady konieczne jest wskazanie obrazy konkretnych przepisów procedury karnej, których przestrzeganie prowadzi dopiero do realizacji reguły obiektywizmu. Obwiniony powołał się tylko na jeden taki przepis, normujący instytucję wyłączenia sędziego, jednak formułowany przez niego zarzut obrazy art.41§1 k.p.k. w zw. z art.16§1 k.p.w. nie ma żadnego oparcia w faktach. Okoliczność, że sędzia referent miała wykonywać w przeszłości zawód prokuratora, nie stanowi okoliczności, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jej bezstronności w niniejszej sprawie. Konkluzja skarżącego, że "skoro sędzia rozpoznająca sprawę była niegdyś prokuratorem to świetnie zna się ze zeznającymi w sprawie policjantami, i orzeczenie będą wydawane na ich korzyść" (s.6 apelacji) pozostaje niczym nie popartą hipotezą i mieści się wyłącznie w kategoriach subiektywnych przypuszczeń obwinionego. Poza tym, zasada obiektywizmu wyrażona w art.4 k.p.k. nie polega - jak oczekuje tego skarżący - na obowiązku interpretowania materiału dowodowego jedynie na korzyść oskarżonego. Zasada ta nakazuje, by w polu widzenia i w rozważaniach organu prowadzącego postępowanie karne znajdowały się okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego. Zachowanie obiektywnego stosunku do stron procesowych oraz obiektywna ocena wszystkich zgromadzonych dowodów w żadnym razie nie oznacza, natomiast, by sąd miał czynić ustalenia faktyczne na podstawie dowodów, których wiarygodność została zdyskredytowana. Obowiązująca procedura karna nie przewiduje prymatu dowodów korzystnych dla oskarżonego nad dowodami przemawiającymi na jego niekorzyść.

Nie można upatrywać dowolności w ocenie dowodów przez Sąd I instancji w tym, iż odmówił on wiary wyjaśnieniom obwinionego, negującego popełnienie zarzucanego mu wykroczenia. Weryfikacja materiału dowodowego pod kątem jego wiarygodności jest prawem i obowiązkiem sądu, zaś linia obrony B. U. pozostawała w sprzeczności ze stanowczymi zeznaniami świadka M. M. (4), spójnie opisującego okoliczności, w jakich doszło do podjęcia kontroli drogowej wobec obwinionego. Świadek nie znał wcześniej obwinionego, pozostawał dla niego osobą zupełnie obcą, a wiedzę na temat zajścia powziął wyłącznie w toku wykonywania czynności służbowych. Doświadczenie życiowe i zasady logicznego rozumowania nakazują przy tym przyjąć, że funkcjonariusze Policji nie zdecydowaliby się ruszyć w pościg za kierowcą samochodu celem jego zatrzymania i nie podążaliby za nim radiowozem przez odcinek około kilometra, gdyby zachowanie kierującego było prawidłowe. Jako zupełnie nieprzekonywujące jawi się w tych okolicznościach przypuszczenie obwinionego, że policjanci udali się za nim czekając, aż w czasie jazdy popełni on dopiero jakieś wykroczenia drogowe (pismo procesowe obwinionego - k.23v). W niczym nie podważa trafności zaskarżonego rozstrzygnięcia fakt, że w momencie, gdy ostatecznie policjanci dogonili B. U., siedział on za kierownicą w zapiętych pasach, obwiniony miał bowiem czas i sposobność, by do chwili zatrzymania pasy te zapiąć. Wbrew zapewnieniom obwinionego, świadek M. M. (4) wskazał, że powodem zatrzymania było prowadzenie pojazdu bez

zapiętych pasów bezpieczeństwa, a choć obwiniony poruszając się w terenie zabudowanym znacznie przyspieszył po tym, jak ruszył za nim radiowóz, nie proponowano mu mandatu, gdyż świadek nie dysponował w radiowozie miernikiem prędkości. Z zeznań M. M. (4) wynika, zresztą, że początkowo B. U. nie kwestionował popełnienia wykroczenia, a stanowisko zmienił wówczas, gdy policjant odmówił poprzestania na udzieleniu mu pouczenia. Zupełnie nietrafnie skarżący odwołuje się przy tym do zeznań funkcjonariuszki Policji pełniącej tego dnia służbę wraz z

M. M. (4), upatrując w nich dowodu przemawiającego za uniewinnieniem. Nie wiadomo, w jaki sposób zeznania A. B. miałyby potwierdzać wersję prezentowaną przez obwinionego, skoro świadek stwierdziła, że w ogóle nie pamięta zdarzenia i jej zeznania zawierają się w tym jednym zdaniu (protokół rozprawy - k.27).

Niewątpliwie nieprawidłowym było zaniechanie przez Sąd I instancji rozpatrzenia wniosków dowodowych, które obwiniony zawarł w piśmie procesowym z 7 października 2016 r. (k.23-24). Skarżący nie wykazał, jednak, by uchybienie to mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a tylko wówczas zarzut oparty na podstawie odwoławczej z art.438 pkt 2 k.p.k. byłby skuteczny. Gdy chodzi o dowody z przesłuchania obwinionego, a także z przesłuchania świadka M. M. (4) (wskazanego zresztą przez oskarżyciela publicznego, w załączniku do wniosku o ukaranie), to zostały one przeprowadzone na rozprawie. W pozostałym zakresie dowody wnioskowane przez obwinionego pozostawały nieprzydatne do stwierdzenia danej okoliczności bądź też okoliczności wskazane przez obwinionego w tezie dowodowej nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy (art.170§1 pkt 2 i 3 k.p.k. w zw. z art.39§2 k.p.w.). W szczególności wskazać należy, iż informacja Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej na temat warunków pogodowych panujących w R. w dniu zdarzenia w żaden sposób nie pozwalałaby na potwierdzenie formułowanej hipotezy, że M. M. (4) "mógł odczuwać zmęczenie" (k.23v) i że domniemane złe samopoczucie uniemożliwiało mu dokonanie trafnych spostrzeżeń. Za pomocą tego dowodu nie dałoby się także - wbrew temu, co przyjmuje skarżący - ustalić, czy w miejscu prowadzenia kontroli "słońce skutecznie utrudniało (...) obserwację" (k.23v). Na marginesie tylko wypada zwrócić uwagę, że zajście, będące przedmiotem niniejszej sprawy, miało miejsce niemal w samo w południe, kiedy przecież słońce nie znajduje się blisko linii horyzontu. Treść apelacji całkowicie pomija także, że odległość dzieląca pojazd obwinionego od mijanych funkcjonariuszy Policji oraz barwa górnej części odzieży obwinionego wyraźnie sprzyjały poczynieniu stanowczych spostrzeżeń przez M. M. (4) ("przejechał w odległości 2-3 metrów od nas", "miał na sobie jaskrawa błękitną koszulkę co ułatwiło rozpoznanie, czy pasy są zapięte" - k.26v). Wreszcie, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia kwestii odpowiedzialności obwinionego był fakt złożenia przez niego skargi na czynności funkcjonariusza Policji, M. M. (4), podjęte w dniu 14 czerwca 2016 r. Dokumenty na okoliczność postępowania skargowego, o uzyskanie których Sąd I instancji miałby zwracać się do KPP w R., potwierdzałyby co najwyżej, że obwiniony - co wynika już ze wzmiankowanego pisma procesowego z 7 października 2016 r. - kwestionuje prawidłowość przeprowadzenia kontroli drogowej oraz że uznaje za niewyczerpującą odpowiedź udzieloną mu przez komendanta. Z okoliczności tych nie można natomiast - wbrew temu, co utrzymuje obwiniony (s.2 apelacji) - wywodzić miarodajnych wniosków odnośnie wartości dowodowej zeznań świadka M. M. (4) w niniejszej sprawie.

Zamierzonego skutku nie mógł też odnieść zarzut obrazy przepisów art.54§6 k.p.w. oraz art.57§2 i 3 k.p.w. Norma art.57§3 pkt 5 k.p.w. mówi o stanowisku (służbowym) osoby sporządzającej wniosek o ukaranie, a nie o "stanowisku Policji w sprawie" (s.3 apelacji). Brak wskazania we wniosku o ukaranie dowodów (choć w załączniku wymieniono personalia świadków i ich adresy dla doręczeń, a do wniosku dołączono notatkę urzędową dotyczącą ujawnienia sprawcy wykroczenia oraz zaświadczenie o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego) oraz miejsca zatrudnienia obwinionego są z kolei brakami formalnymi, które uzasadniały zwrot wniosku celem uzupełnienia (art.59§1 k.p.w.), jeśli jednak nie zostały wychwycone, a prezes sądu (przewodniczący wydziału) zarządził wszczęcie postępowania (art.59§2 k.p.w.), sprawa podlegała rozpoznaniu przez Sąd. Trudno przy tym twierdzić, że braki formalne wniosku o ukaranie, które jest jedynie pismem inicjującym postępowanie, mają wpływ na ustalenie, czy obwiniony dopuścił się zarzucanego mu czynu, czy jego czyn jest zawiniony i czy wypełnia znamiona wykroczenia. Gdy chodzi z

kolei o zarzut, iż organ prowadzący czynności wyjaśniające nie przesłuchał B. U. zgodnie z art.54§6 k.p.w., należy wskazać, iż do wniosku o ukaranie dołączono notatkę urzędową, wskazującą przyczyny odstąpienia od przesłuchania

(art.54§7 k.p.w.). Nawet, gdyby uznać, że warunki odstąpienia od przesłuchania nie zostały dopełnione, obwiniony miał możliwość składania wyjaśnień i dowodzenia swoich racji w postępowaniu sądowym, z czego skorzystał, dlatego nie można mówić o wpływie ewentualnego uchybienia na treść zapadłego wyroku (zob. art.438 pkt 2 k.p.k. w zw. z art.109§2 k.p.w.).

Ostatecznie, nie podzielając zarzutów apelacyjnych, a także nie stwierdzając podstaw do zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia z urzędu, Sąd odwoławczy utrzymał wyrok w mocy.

Wobec nieuwzględnienia apelacji, zwróconej przeciwko całości wyroku i wniesionej na korzyść obwinionego, obciążono obwinionego opłatą za II instancję oraz zryczałtowanymi wydatkami postępowania odwoławczego (art.21 pkt 2 w zw. z art.8 i art.3 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, art.119 k.p.w. w zw. z art.636§1 k.p.k.).